

Sygn. akt II USK 26/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku A. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o zasiłek macierzyński,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 13 maja 2019 r., sygn. akt XIV Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację A. S. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 24 maja 2018 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. o zasiłek macierzyński.

Sąd pierwszej instancji uznał, że organ rentowy zasadnie odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 11 października 2017 r. do dnia 9 października 2018 r. Z ustalonego stanu faktycznego wynikało bowiem, że ubezpieczona podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą do dnia 14 maja 2017 r. Następnie ubezpieczona podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym jako osoba sprawująca osobistą opiekę nad dzieckiem na podstawie art. 6a ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej w okresie od dnia 17 maja 2017 r. do dnia

17 października 2017 r. Natomiast ubezpieczona jako osoba sprawująca osobistą opiekę nad dzieckiem nie podlegała dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu, zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy systemowej, a ponowne objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym wymagało złożenia nowego wniosku przez ubezpieczoną. Ponieważ ubezpieczona urodziła dziecko w czasie, kiedy nie podlegała dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu (w dniu 11 października 2017 r.), organ rentowy zasadnie odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 11 października 2017 r. do dnia 9 października 2018 r.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne. Podzielił również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia. Sąd Okręgowy wskazał, że wbrew twierdzeniom apelującej osoby prowadzące działalność gospodarczą nie mają prawa do urlopu wychowawczego, tak jak zatrudnieni na podstawie umowy o pracę. Mogą jednak zawiesić działalność z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem, co uprawnia ich dodatkowo do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, a składki na te ubezpieczenia za okres zawieszenia zostają za nie odprowadzane z budżetu państwa za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 6a ust. 1 ustawy systemowej). Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść decyzji organu rentowego z dnia 7 grudnia 2017 r., zgodnie z którą sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem, które stanowi tytuł do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniem emerytalnym i rentowymi na zasadach określonych w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, nie należy do okoliczności wykluczających prawo do zasiłku chorobowego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia. Organ rentowy słusznie więc uznał, iż odwołująca odpowiednio ku temu przesłanki spełniła i przyznał jej prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 17 maja 2017 r. do dnia 20 października 2017 r. Niemniej jednak w ocenie Sądu Okręgowego na tej podstawie apelująca nie może domagać się uznania, iż zasiłek chorobowy przysługiwał jej w trakcie dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, albowiem wraz z zawieszeniem działalności gospodarczej w związku ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem, dobrowolne ubezpieczenie chorobowe z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej ustało, a

odwołująca - w celu ponownego objęcia - powinna złożyć stosowny wniosek. Zdaniem Sądu Okręgowego przyznanie zasiłku chorobowego było związane z okolicznościami zaistniałymi po ustaniu dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i samo w sobie nie stanowiło przedłużenia ubezpieczenia, a nadto pobieranie zasiłku chorobowego nie jest tytułem do objęcia ubezpieczeniem chorobowym - tak obowiązkowym, jak i dobrowolnym.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: a) art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, b) art. 6a ust. 1 punkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, c) art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, d) art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w zw. z art. 32 Konstytucji RP i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, a także na naruszeniu przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 316 k.p.c. oraz art. 365 k.p.c. oraz art. 8 § 2 k.p.a. w zw. z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem skarżącej skarga kasacyjna oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku o przyznanie zasiłku macierzyńskiego, jest oczywiście uzasadniona, gdyż mimo niezaistnienia przesłanek stosowania ww. przepisu wobec skarżącej przepis ten został zastosowany. Skarga kasacyjna oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 6a ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku o przyznanie zasiłku macierzyńskiego, jest w ocenie skarżącej oczywiście uzasadniona, gdyż mimo niezaistnienia przesłanek stosowania ww. przepisu wobec nieustania ubezpieczenia dobrowolnego (wskutek bezpodstawnego stosowania normy art. 36a ust. 2 ww. ustawy), ten został zastosowany i w konsekwencji przyjęto w sprawie *sui generis* transformację trwającego ubezpieczenia dobrowolnego w ograniczone (bez

ubezpieczenia chorobowego) ubezpieczenie obowiązkowe. Nadto w ocenie skarżącej za oczywistą zasadnością przemawia również naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż mimo zaistnienia przesłanek stosowania ww. przepisu w okresie dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego (które nie ustało), ten nie został zastosowany i nie przyjęto, że skarżąca była ubezpieczona chorobowo w okresie niezdolności do pracy wskutek choroby oraz pobierania zasiłków. Zdaniem skarżącej skarga kasacyjna oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 8 § 2 k.p.a. w zw. z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jest oczywiście uzasadniona, gdyż mimo zaistnienia przesłanek stosowania ww. przepisu i przyjęcia przystąpienia do ubezpieczeń społecznych w sposób dorozumiany na zasadach utrwalonej praktyki postępowania ZUS, przepis ten nie został zastosowany i w konsekwencji odstąpiono od utrwalonej praktyki rozstrzygania spraw w takim samym stanie faktycznym i prawnym, mimo ustawowego zakazu takiego działania.

Skarżąca wskazała również, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a mianowicie art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w zw. z art. 32 Konstytucji RP i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, gdyż przeprowadzona przez sąd wykładnia ww. przepisu ma charakter dyskryminacyjny, bo odmiennie traktujący rodziców, którzy sprawują opiekę nad dzieckiem, w tym zawęża jego hipotezę jedynie do tych osób, które są uprawnione do pracowniczego urlopu wychowawczego, a w konsekwencji uchybia też konstytucyjnej zasadzie bezpośredniego stosowania Konstytucji RP (prymatu Konstytucji nad ustawą), która zakazuje wskazanych praktyk dyskryminacyjnych. W ocenie skarżącej istnieje nadto potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a mianowicie czy art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 316 k.p.c. oraz art. 365 k.p.c. może być rozumiany w sposób zaprezentowany przez sąd i dopuszczający podanie w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia (uzasadnieniu) okoliczności nie mających

pokrycia w aktach sprawy, gdy takie rozumienie przepisu procedury cywilnej naruszałoby konstytucyjną zasadę sprawiedliwego procesu, a nadto uchybiałoby ustawowej zasadzie orzekania na podstawie akt sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia.

(postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115). W rozpoznawanej sprawie skarżąca nie wykazała istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca nie wskazała jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienia mają jej zdaniem kwalifikowany charakter. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” winien znaleźć się w uzasadnieniu wniosku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323). O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został wykorzystany dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Jeżeli chodzi o prawo do zasiłku macierzyńskiego, stosownie do art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa zasadniczo przysługuje on z tytułu porodu, o ile ma on miejsce w czasie ubezpieczenia chorobowego lub urlopu wychowawczego. Jedynie wyjątkowo w przypadkach wskazanych w art. 30 ustawy prawo do zasiłku macierzyńskiego przysługuje

również w razie urodzenia dziecka po ustaniu ubezpieczenia chorobowego. Należy jednak zaznaczyć, że wyjątek ten nie dotyczy osób prowadzących działalność gospodarczą, ale pracowników. Powyższe oznacza, że jeżeli osoba prowadząca działalność gospodarczą urodzi dziecko w czasie, w którym nie jest objęta ubezpieczeniem chorobowym, nie ma prawa do zasiłku macierzyńskiego z ubezpieczenia chorobowego. Z art. 36a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym w dniu złożenia wniosku o zasiłek macierzyński przez skarżącą wynika, że w okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej ubezpieczenia emerytalne i rentowe są dla przedsiębiorcy dobrowolne, jak również wykluczone jest podleganie przez niego ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu. Przepis ten jednak nie został przez sądy *meriti* zastosowany do skarżącej. Sąd Rejonowy przyjął, a Sąd Okręgowy tę interpretację podzielił, że skarżąca w spornym okresie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym jako osoba sprawująca osobistą opiekę nad dzieckiem na podstawie art. 6a ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Jednakże ubezpieczona jako osoba sprawująca osobistą opiekę nad dzieckiem na podstawie art. 6a ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej nie podlegała ubezpieczeniu chorobowemu. Ustawodawca przyjął regułę, zgodnie z którą ubezpieczeniu chorobowemu podlegają jedynie osoby podlegające obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, ograniczając dodatkowo krąg uprawnionych przez wskazanie konkretnych tytułów uprawniających do takiego ubezpieczenia. Osoby sprawujące osobistą opiekę nad dzieckiem na podstawie art. 6a ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej nie znalazły się w katalogu osób podlegających obowiązkowo czy też dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Odnosząc się do wskazanej przez skarżącą regulacji art. 14 ust. 3 ustawy systemowej, jako mającej uzasadniać trwanie ubezpieczenia chorobowego w okresie pobierania zasiłku chorobowego, zauważyć należy, że przepis ten nie kreuje tytułu do ubezpieczenia, odnosi się bowiem jedynie do okresu opłacania składek. W rozpoznawanej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. w decyzji z dnia 7 grudnia 2017 r. przyznał ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego za okres po ustaniu tytułu dobrowolnego ubezpieczenia

chorobowego.

Skarga kasacyjna nie może być również, wbrew twierdzeniom skarżącej, oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie art. 8 § 2 k.p.a. w zw. z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Uszło uwadze skarżącej, że po wniesieniu odwołania od decyzji organu rentowego i przeniesieniu sprawy na drogę postępowania sądowego, staje się ona sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. i podlegającą rozpoznaniu według przepisów tego kodeksu nie zaś w oparciu o przepisy postępowania administracyjnego. Rzeczą Sądu jest wyjaśnienie okoliczności faktycznych oraz podstaw prawnych rozpoznanego roszczenia (zobowiązania). Przepisy kodeksu postępowania administracyjnego w postępowaniu sądowym nie znajdują zastosowania. Sąd Okręgowy przepisu art. 8 k.p.a. nie stosował (bo nie mógł) a zatem go nie naruszył. Zauważyć, należy, że wady decyzji wynikające z naruszeń przepisów postępowania przed organem rentowym pozostają zasadniczo poza zakresem jego rozpoznania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., II UK 242/13, LEX nr 1415119). Skoro sąd orzekający w sprawach ubezpieczeń społecznych może stosować jedynie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, to w sferze zarzutów proceduralnych skarga kasacyjna musi się opierać na podstawie naruszenia przepisów postępowania cywilnego (art. 398³ § 1 pkt 2 w związku z art. 1 k.p.c.).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z potrzebą wykładni przepisów, budzi poważne zastrzeżenia.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 2 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt. 2 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt. 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy, a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990). Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Nadto przepis art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest jasny i precyzyjny. Wskazuje, że zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która urodziła dziecko w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego. Na gruncie tego przepisu uprzywilejowaną sytuację posiadają ubezpieczeni będący pracownikami, którzy w przeciwieństwie do ubezpieczonych z innego tytułu nabędą prawo do zasiłku macierzyńskiego także w okresie urlopu wychowawczego, który nie wiąże się z ich aktywnością zawodową i nie jest okresem ubezpieczenia chorobowego. W przypadku wszystkich innych ubezpieczonych prawo do zasiłku macierzyńskiego zostało powiązane wyłącznie z wystąpieniem zdarzeń, o których mowa w art. 29 ust. 1 ustawy w trakcie trwania ubezpieczenia chorobowego. Skarżąca wskazała na konieczność wykładni powyższego przepisu nie dlatego, że budzi on w jej ocenie wątpliwości interpretacyjne, ale z uwagi na to, że „przeprowadzona przez sąd wykładnia ww. przepisu (bazująca zresztą na wcześniejszym dorobku orzecznictwym innych sądów) sprowadza się do tego, że osoby prowadzące działalność gospodarczą nie mają prawa do urlopu wychowawczego, tak jak zatrudnieni na podstawie umowy o pracę

(tj. urlopu regulowanego przepisami Kodeksu pracy) mimo tego, że ustawodawca wprowadził instytucję tożsamą zakresowo z urlopem wychowawczym w postaci sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem przez przedsiębiorcę (matkę)". Skarżąca wskazała na „potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a mianowicie art. 29 ust. 1 punkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w zw. z art. 32 Konstytucji RP i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP". Zdaniem skarżącej „wykładnia ww. przepisu prowadzona dotychczas przez sądy ma charakter dyskryminacyjny względem matek przedsiębiorców sprawujących osobistą opiekę nad dzieckiem, w tym niekonstytucyjny (art. 32 i 8 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 32 Konstytucji RP) - z czym nie można się zgodzić". Tymczasem zauważyć należy, że bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bowiem wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Przepis art. 188 Konstytucji zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą, przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2002 r., V CKN 1456/00, LEX nr 57237; z dnia 24 listopada 2015 r., II CSK 517/14, LEX nr 1940564).

Wobec niesprecyzowania przez skarżącą w jakiej okoliczności upatruje „podania w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia (uzasadnieniu) okoliczności nie mających pokrycia w aktach sprawy”, podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości: art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 316 k.p.c. oraz art. 365 k.p.c., wymyka się ocenie Sądu Najwyższego.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

